

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI

ZJAZD NAUKOWY IM. J. KOCHANOWSKIEGO

SEKCJA
HISTORYCZNO-LITERACKA

(STRESZCZENIA REFERATÓW)

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
30-357 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

KRAKÓW
POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI
1930



23.737

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod zarz. J. Filipowskiego.

STANISŁAW DOBRZYCKI

prof. Uniw. w Poznaniu

KULTURA I ARTYZM JĘZYKA W XVI WIEKU.

Syntetyczne ujęcie i historyczne przedstawienie zagadnienia kultury i artyzmu języka w XVI wieku jest jeszcze niemożliwe z dwóch powodów. Brak nam najpierw monograficznych opracowań języka poszczególnych autorów ściśle z tego punktu widzenia. Uwagi, jakie czytamy w monografiach o kilku najwybitniejszych pisarzach, dają nieraz ciekawe przyczynki, ale fragmentaryczne, przyczem różni badacze na różne kwestje kładą nacisk, brak jednolitości punktu wyjścia. Setki innych autorów XVI wieku nie są pod tym względem zupełnie opracowane. Wobec braku zaś opracowań większej liczby dzieł, niepodobna uprzytomnić sobie rozwoju na przestrzeni całej epoki. Mamy trochę spostrzeżeń o indywidualnych właściwościach kilku pisarzy, ale nie możemy sobie jeszcze zdać sprawy z tego, jak wygląda rozwój zbiorowości, w jaki sposób wytwarza się, po za owymi cechami indywidualnymi, ciągłość kolektywna. Druga trudność tkwi w teoretycznym ujęciu, w określeniu zasady: czem właściwie jest ten artyzm języka? które zjawiska językowe będą należały do dziedziny języka jako środka porozumiewawczego (więc do językoznawstwa), a które do dziedziny języka jako środka do stwarzania względnie do objawiania piękna (więc do badań literackich).

Z tych powodów referat niniejszy musi mieć charakter raczej planu badań, szkicu z lotu ptaka, aniżeli konkretnej syntezy konkretnych i szczegółowych badań.

Tak więc gdy na przykład rzucimy okiem na indywidualności pisarskie, skonstatujemy wielką różnorodność. Język Reja jest żywy i barwny, a z punktu widzenia kultury arty-

stycznej wadliwy. Może mniej plastycznym jest język Kochanowskiego, ale całość jego robi wrażenie najwyższej sztuki. Świetnym jest język Orzechowskiego, najwybitniejszego stylisty w prozie polskiej XVI wieku. Ale i język Górnickiego jest znakomity — za to nie tak żywy i lotny jak u tamtego. Ciężkim możnaby nazwać język Szarzyńskiego lub Grabowieckiego, a jednak ma on także wysokie walory. Język Klonowicza robi wrażenie pospolitości, a przecież i on ma cenne zalety. I tak dalej. Wszędzie mamy do czynienia z właściwościami indywidualnymi, które częściowo dadzą się wyjaśnić czynnikami wpływów, szkoły, klasyczności itd., ale których źródło ostateczne jest pozajęzykowe, możnaby rzec metafizyczne: ogólna organizacja artystyczna indywiduów pisarskich.

Obok tego jednakże możemy także — na razie w najogólniejszym zarysie — zauważyć i pewną linię rozwoju. Pierwsze dziesiątki XVI wieku mają charakter niezgrabności średnio-wiecznej, zarówno w prozie jak i w poezji — wszystkie owe Ezopy i Marchołty, Gadki o składowości członków człowieczych i Dobrego zdrowia rządu, przekłady Nowego Testamentu i pieśni nabożne lub świeckie, dialogi reformacyjne: wszędzie widzimy jeszcze niewyrobienie języka, jego ciężkość i brak giętkości. Ale już tu i ówdzie widać przebłyski dążenia do kultury języka, do jego artyzmu. Drugą fazę stanowią Marcin Bielski i Rej; brak im „szkoły“, ale widoczny jest naturalny talent językowy: narratorski u Bielskiego, „przedstawieniowy“ u Reja. Rej stwarza też niewątpliwie jakby szkołę, grupę językową. Między rokiem 1550 a 1560 i kilka pisze się w Polsce lepiej niż przedtem. Po r. 1560 następuje gwałtowne podniesienie się w górę: Orzechowski i Górnicki stwarzają piękną prozę, Kochanowski piękną poezję — wszyscy naturalnie także dzięki przejściu przez szkołę klasycyzmu. I oto po nich poziom artyzmu językowego jest znacznie wyższy aniżeli w pierwszej połowie stulecia, mimo że — co naturalne — będą w dalszym ciągu znaczne różnice między poszczególnymi autorami. Pod koniec epoki renesansowej pojawiają się znowu znakomici władcy języka: Skarga w prozie (innej jednak niż proza Orzechowskiego lub Górnickiego), Szymonowicz i Piotr Kochanowski w poezji.

Otóż kwestja tego doskonalenia się piękna języka czeka

na badania szczegółowe, które będą musiały zająć się z jednej strony wykazywaniem wpływów w szczegółach (n. p. w zakresie doboru wyrazów, składni, figur poetyckich i retorycznych), z drugiej ogólnym tych wpływów kierunkiem, całością rezultatów. Drugim objektem tych badań będą teoretyczne owej epoki poglądy na kulturę i piękno języka. Nie ma ich wiele, ale w każdym razie można dostrzec pewne momenty. Można dostrzec stałą tendencję do uzyskania tego piękna; jej podkładem jest miłość języka ojczystego (stąd ubolewania nad jego zaniedbaniem, zachęta do pielęgnowania, nadzieja, że wtedy elegancją swoją zrówna się z ideałem, t. j. językami klasycznymi); jej środkiem jest przypatrywanie się językom starożytnym, częściowo i niektórym współczesnym, podpatrywanie ich techniki i przenoszenie do języka polskiego. W związku z tem zauważymy takie n. p. szczegóły, jak usuwanie archaizmów i prowincjonalizmów.

Ogólne wrażenie — które przyszłe badania umocnią — odnosi się takie, że w związku ze wszystkimi innymi tendencjami kulturalnymi XVI wieku istnieje też bardzo silna tendencja kultury językowej, i że ta tendencja została zrealizowana, wydała znakomite rezultaty.

JULJAN KRZYŻANOWSKI
prof. Uniw. w Londynie

POEZJA POLSKA WIEKU XVI.

Renansowa poezja polska rozwija się w dwu kolejnych i dopełniających się okresach, którym patronują Rej i Kochanowski.

Twórczość Reja jest zespoleniem dwu kierunków literackich, które powoli rozwijały się w czasach Zygmunta Starego, jeden z nich, polski, reprezentowany przez Biernata z Lublina, Opecia, Jana z Koszyczek, Sandecczyka i in., korzeniami swymi sięgający średniowiecza, kontynuował jego tradycje zwłaszcza w dziedzinie pieśni religijnej; drugi, idący od dworu i uniwersytetu, wyraził się w dziełach poetów polsko-łacińskich, z Krzyckim i Janicjuszem na czele, hołdujących ideałom humanistycznym, związanym z językiem, którym się posługiwali.

Rej obydwą te kierunki zjednoczył w swem dziele literackim, chociaż dopiero na końcu swej kariery pisarskiej, w *Zwierciedle*, udało mu się osiągnąć ich harmonję. Urodzony moralista i satyryk, w pismach swych nauczał i zrzędził po średniowiecznemu, z biegiem czasu jednak doszedł do renesansowej afirmacji życia, występującej w całej pełni właśnie w *Zwierciedle*, podczas gdy na utworach jego rymowanych studjować można przebieg procesu, wiodącego od średniowiecza ku humanizmowi. Przedstawiciel sfery szlacheckiej, z której wyszedł, z jej prężnością duchową i jej ciekawością intelektualną, odtworzył Rej najpełniej życie duchowe i materialne swej epoki, świetna bowiem spostrzegawczość i umiejętność plastycznego wyrażania spostrzeżeń sprawiły, że pod piórem Reja sprawy, przed jego wystąpieniem uchodzące za przywilej łaciny, znalazły przekonywający wyraz w mowie polskiej. Dzięki temu Rej stał się przodownikiem całej „szkoły“ poetów, kroczących jego śladami, uznających utylitarne tendencje jako naczelne zadanie twórczości poetyckiej, moralistów, kaznodziejów i satyryków.

Do grupy tej należą: Bielski, Otwinowski, Kłonowicz, anonimowi lub znani tylko z nazwiska autorowie wierszowanych poematów historyczno-politycznych, traktujących o wydarzeniach współczesnych, obcych i polskich (sejmy, bezkrólewia), Strykowski, Paprocki, wreszcie tłumacze rymowanych nowel, bo-kacjuszowskich i innych, oraz powiastek biblijnych. Pisarze ci, nawet muśnięci przez wpływ Kochanowskiego, w gruncie rzeczy kontynuują, podobnie jak Rej, tradycje średniowieczne, nie dostrzegają różnicy między poezją a prozą, jeśli więc posługują się mową wiązaną, to albo ulegają wpływowi mody, albo chodzi im o względy praktyczne (mnemotechniczne), obce są im natomiast ideały estetyczne humanizmu.

Ideały te wkraczają do polskiej poezji renesansowej z chwilą wystąpienia Jana Kochanowskiego, by w twórczości jego znaleźć swój wyraz kanoniczny. Kochanowski, w stopniu od Reja niemniejszym rasowy przedstawiciel swej społeczności, nie zrywa z tem, co zastał w Polsce, lecz na pniu istniejącej kultury duchowej konsekwentnie i wytrwale szczepi ideały etyczne i estetyczne, wyznawane przez epokę Renesansu. Posiada on swój program literacki, polegający na zespoleniu elementów antycznych i humanistycznych z rodzimymi, polskimi i na nadaniu poezji

polskiej sprawności poezji łacińskiej, i program ten realizuje w całej swej działalności. Jest jednak przede wszystkim lirykiem, dlatego też w realizacji swego programu natrafia na granice swego talentu, stąd wycieczki jego w kierunku poezji historyczno-satyrycznej, moralistyczno-satyrycznej i dramatycznej są tylko przygodnymi próbami. Najpełniej natomiast indywidualność jego wypowiada się we fraszkach i lirykach religijnych (*Psalterz*) i świeckich (*Pieśni*). W tych ostatnich osiąga szczyt swego programu, nierozdzielnie wiążąc podstawową ostoję kultury polskiej, życie wiejskie, opromienione blaskiem filozofii etycznej stoicko-epikurejskiej, z ideałami humanistycznymi. Synteza ta jednak nie wytrzymuje krytyki w życiu samego jej twórcy, wstrząśniętem przez śmierć dziecka. Kataklizm duchowy znajduje odbicie literackie w największym dziele Kochanowskiego, w *Trenach*, gdzie dramat filozoficzny, przejście od systemu antycznego do chrystjanizmu, staje się równocześnie bezwiedną zapowiedzią zmierzchu humanizmu.

Przykład Kochanowskiego działa na współczesnych. Przystawiają sobie oni zarówno ideały etyczne i estetyczne poety, jak również, i to przede wszystkim, jego formuły i klisze poetyckie, zwłaszcza na polu poezji lirycznej. Uczniami jego są: Szarzyński, najzdolniejszy z całej grupy i istotnie posuwający naprzód poezję polską, dalej Grabowiecki, Grochowski, Rybiński, Smolik, Pułtowski i Zbylitowscy. Obok nich występują tłumacze dzieł antycznych, lirycznych, epickich i dramatycznych, upowszechniający i demokratyzujący zdobycze kultury renesansowej w duchu wskazań Kochanowskiego.

W całości poezja renesansowa w Polsce, produkt pisarzy, wśród których nie było genjuszów, nie osiąga tych szczytów, do których podówczas dochodzą literatury włoska i angielska, natomiast zdobywa ten poziom kulturalny, który był normalny w innych krajach zachodnio-europejskich pod koniec stulecia. I na tem właśnie polega znaczenie poezji polskiej w dziejach naszej kultury duchowej, że w tempie przyspieszonym przeżyła ona, przetworzyła i do potrzeb narodu dostosowała dorobek duchowy Odrodzenia, którego recepcja nie była przygotowana przez stulecie poprzednie, przyczem dorobek ten nie tylko zasymilowała ale, co ważniejsze, twórczością Kochanowskiego wzbogaciła.

JIRI HORÁK
prof. Uniw. w Pradze

KOCHANOWSKI W LITERATURZE CZESKIEJ.

1. Podstawy socjologiczne i polityczne rozwoju literatury czeskiej w ciągu w. XVI—XVI.
2. Pogląd ogólny na literaturę czeską w. XVI.
 - a) Charakterystyka humanizmu czeskiego. Dwa kierunki odrębne.
 - b) Kultura renesansu wśród Czechów. Stosunek estetycznych poglądów renesansu do czeskiego ideału religijnego.
 - c) Czechy a Polska XVI w. Synteza porównawcza.
3. Charakterystyka literatury czeskiej i polskiej w. XVII—XVIII.
4. Wiek XIX.
 - a) Tłómaczenia z Kochanowskiego w ciągu w. XIX. Chmieleňský, Nečas, Štastný, Soukop, Svítíl, Chalupný i. in.
 - b) Rozbiór porównawczy tłómaczeń. Wyniki.
 - c) Informacje historyczno-literackie o Kochanowskim w literaturze czeskiej. Współdział Polaków.
5. Zakończenie.

JAN OGIIJENKO
prof. Uniw. w Warszawie

WPŁYW POLSKIEGO JĘZYKA NA RUSKI (UKRAIŃSKI) W XVI WIEKU.

Polsko-ruskie stosunki rozpoczynają się od najdawniejszych czasów i równocześnie rozpoczynają się wzajemne wpływy kulturalne. Wpływ polskiego języka na ruski widzimy już w zabytkach XI wieku (Słowa Grzegorza Bogosłowa XI w.). Z biegiem czasu wpływ ten wciąż się wzmacniał, aż w XVI—XVII wiekach doszedł do punktu najwyższego.

Wiele mamy źródeł do badań polskiego wpływu na język ruski; oto główne: 1) najrozmaitsze zabytki literatury, od XI w. poczynając, 2) hramoty ruskie XIV—XVII w. i 3) przekłady z polskiego języka na ruski, głównie w XVI wieku.

Niestety wpływ polski na język ruski wcale jeszcze naukowo nie jest zbadany. Nie wyjaśniono nawet, co właściwie mamy uważać za polonizmy: jedni badacze widzą ich aż za wiele, podczas gdy inni silnie zmniejszają wartość tego zagadnienia w historii ruskiego języka. Naturalnie, język ruski ma wiele cech wspólnych z językiem polskim, co wyniósł jeszcze z doby prasłowiańskiej — i tych cech wspólnych nie wolno uważać tylko za polonizmy.

Od wieku XIV wpływ języka polskiego na ruski silnie wzrasta, a to wskutek dwu bardzo ważnych faktów historycznych: przyłączenia Rusi Czerwonej do Polski i unji polsko-litewskiej 1386 r.; od tego czasu wielka część ziem ruskich znalazła się w orbicie wpływów polskich. Od tego też czasu, głównie od wieku XV, zaczynają bardziej pracować rozmaite urzędowe kancelarje na Rusi, hramoty zaś pisane są nietylko ówczesnym ruskim językiem, ale także po polsku. Wyrabia się kancelaryjny język ruski, oparty z początku na języku cerkiewno-słowiańskim. Ale rozwój życia wymagał rozmaitych nowych terminów dla oznaczenia nowych przejawów życia. Język cerkiewno-słowiański, jako bułgarski w swej osnowie, zawsze był obcym na Rusi; różnica między tym językiem i językiem żywym zawsze była wielka. Przez to właśnie język cerkiewno-słowiański nie mógł zadowolnić wszystkich potrzeb nowego życia, należało się zwrócić do innego źródła, które już miało potrzebne nowe terminy, — tem był język polski. Dzięki temu w ciągu XIV—XV wieków do języka ruskiego weszło wiele najrozmaitszych polskich elementów, głównie do języka kancelaryjnego.

W XVI wieku wpływ języka polskiego na ruski wzrósł silnie. Reformacja religijna, szerząca się na ziemiach polskich, odbiła się głośnie echem także wśród Rusinów, — mamy teraz już niemało różnych zabytków, świadczących o sile reformacyjnego ruchu na Rusi. Od połowy XVI wieku występuje najważniejszy fakt w historii języka ruskiego: zupełnie upada średniowieczna idea, jakoby literackim językiem musiał być wyłącznie język cerkiewny; szerzy się nowa idea, którą przyniosła reformacja: językiem literackim musi być żywy język narodowy.

Nowy literacki język ruski był mało wyrobiony, przytem potrzebował wielu różnych wyrazów dla oznaczenia nowych po-

jęć, jakie przyniosło burzliwe życie. Znajomość języka cerkiewno-słowiańskiego, zawsze mała na Rusi, upada teraz jeszcze bardziej, przez co polski język ostatecznie staje się głównym źródłem, zasilającym nowy literacki język ruski¹⁾. Teraz przede wszystkim z języka polskiego zapożycza się wielką ilość wyrazów, zwłaszcza wyrazów dla pojęć abstrakcyjnych (np. rzeczowniki rodzaju nijakiego na — ния, polskie — nie); wśród tych zapożyczeń wiele jeszcze przymiotników, przysłówków i spójników. Wpływ polski zaznacza się także w fonetyce, morfologii i składni, ale tylko sporadycznie.

Wpływ polskiego języka w XVI wieku zaznaczył się najsilniej na inteligencji ruskiej i jej języku — języku literackim, na szerokie warstwy wpływ ten był niewielki. Już w XVI wieku spostrzegamy ciekawe zjawisko — ruszczenie polskich wyrazów, co wskazuje na pewne zakorzenienie polskiego wpływu.

W XVI wieku powstaje także wiele rozmaitych przekładów z języka polskiego, przede wszystkim ksiąg Pisma św.; tak powstają: Ewangelja Peresopnicka 1556--1561 r. — przekład z Nowego Testamentu Seklucjana 1553 r., Apostoł krechowski z lat 1560 — przekład z Biblii Radziwiłłowskiej 1563 r., Nowy Testament W. Niegolewskiego 1581 r. — z Czechowicza i t. p.; przekłada się *Postyllę* M. Reja (a potem — nawet *Jeruzalem wyzwoloną* Kochanowskiego). Wszystko to wzmocniło nowy ruski język literacki, który zruszczał zapożyczone polskie wyrazy i wprowadzał je do ogólnego użytku. Przy porównaniu tych przekładów z ich polskimi oryginałami często przekonywamy się, że wiele polskich wyrazów nabrało w języku ruskim do pewnego stopnia prawa obywatelstwa, często polski wyraz przekładano także polskim, ale dawniejszym i zruszczonym.

Unja lubelska w 1569 r. bardzo ułatwiła szerzenie się rozmaitych polskich wpływów na ziemiach ruskich. Wogóle w XVI wieku wpływ języka polskiego odbił się głównie na zachodzie Rusi i doszedł tu do takich rozmiarów, że w XVII wieku przenosi się także daleko na wschód.

¹⁾ Przez to ruski (ukraiński) język literacki silnie wyróżnia się np. od literackiego języka rosyjskiego, który wzrósł głównie na języku cerkiewno-słowiańskim

Trzeba jeszcze podkreślić, że za pośrednictwem języka polskiego już w XVI wieku do języka ruskiego dostało się wiele słów czeskich, niemieckich, łacińskich, włoskich i in.; zwykle z temi słowami przychodziły do Rusinów nowe przedmioty i pojęcia temi słowami oznaczone.

P. P. PANAITESCU
prof. Uniw. w Bukareszcie

WPŁYW POLSKIEJ KULTURY LITERACKIEJ NA RUMUNJĘ W XVI i XVII W.

Polska kultura literacka wywiera wpływ w księstwie mołdawskim od końca XVI w. Czynnikiem tego wpływu są przede wszystkim szkoły jezuickie na Podolu i Rusi. W rumuńskim piśmiennictwie kościelnym wierszowany *Psalterz* metropolity Dositeus'a (1673) wykazuje wpływ poetyckiego przekładu *Psalterza* Kochanowskiego. Przede wszystkim jednak wpływ historyków polskich widoczny jest u kronikarzy mołdawskich. Grzegorz Ureche (około 1645—1647) naśladował przeważnie kronikę Joachima Bielskiego. Miron Costin (który pisał tak po polsku jak po rumuńsku) ułożył wierszem polskim poemat o pochodzeniu Rumunów, poświęcając go królowi Janowi Sobieskiemu. Syn jego Mikołaj Costin wzorował się głównie na Macieju Strykowskiem. Najważniejszym rezultatem tych stosunków literackich jest to, że pod wpływem humanizmu polskiego powstała w narodzie rumuńskim świadomość jego łacińskiego pochodzenia.



